

Sygn. akt I ACa 276/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Paweł Rygiel</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b> <b>SSA Marek Boniecki</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko M. N.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 290/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt : I ACa 276/15

## UZASADNIENIE

Powód H. M., w pozwie skierowanym przeciwko swojej siostrze, M. N., domagał się nakazania jej usunięcia pomnika jaki wykonała na miejscu pochówku rodziny M., znajdującym na cmentarzu w D., gdzie spoczywają wuj i siostra stron.

Podnosił, że pozwana dokonała tego bez uzgodnienia z nim, osobą współuprawnioną do decydowania o tym, kto może być tam pochowany, przez co naruszyła jego dobra osobiste wynikające ze służącego mu kultu pamięci osób tam pochowanych.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, oceniając roszczenie brata jako całkowicie pozbawione uzasadnienia.

Podkreślając, że pomiędzy stronami istnieje od szeregu lat konflikt na tle majątkowym uznawała, iż żądanie powoda jest kolejnym przejawem niechęci brata do niej. Przyznając, że wybudowała pomnik i katakumbę podziemną na części

grobu rodzinnego , twierdziła , iż w żadnym zakresie nie umniejszyła uprawnień pozwanego w odniesieniu do podjęcia przez niego decyzji, kto - obok pozwanej ma być również tam pochowany. Nie ograniczyła przez swoje działanie także prawa powoda do sprawowania kultu osób dotąd pochowanych , przynależących do najbliższej rodziny stron.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014r Sąd Okręgowy w Kielcach powództwo oddalił.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

Strony są rodzeństwem , mając jeszcze jedną siostrę W. D. .

Na cmentarzu w D. znajduje się grób rodziny M. , składający się z trzech kwater w których pochowani są , licząc od lewej strony:

Dziadkowie powoda i pozwanej A. i M. M. (2), którzy zmarli w 1944r, w kolejnej ich wuj J. M. zmarły kilka lat po dziadkach oraz siostra stron J. , która żyjąc trzy miesiące zmarła w 1957 r. Trzecia kwaterę zajmują ciała rodziców powoda i pozwanej , M. M. (3) zmarłej w 1995r oraz N. M. , który nie żyje od 2010r.

Nagrobek dla położonych w pierwszych dwóch kwaterach wykonał N. M. , okalając je murkiem. Płyty nagrobne wraz z krzyżami wskazywały kto jest w nich pochowany.

Po śmierci ojca stron , za sugestią m. in. siostry W. D. M. N. w 2010r wykupiła dla siebie miejsce do pochówku w kwaterze , gdzie spoczywają wuj i siostra , płacąc 200 złotych na rzecz parafii R. katolickiej w D. , w której zarządzie pozostaje teren cmentarza. W trzy lata później zleciła A. C. wybudowanie na wykupionym miejscu murowanej katakumby i nagrobka z płytą. Zlecenie zostało wykonane.

Obecnie w tym miejscu znajduje się nagrobek z płytą opatrzoną napisem (...) M. N. , żyła lat ... zm... „ Boże zbaw „ Staraniem pozwanej została także na tej katakumbie umieszona płyta poświęcona pamięci wujka J. i siostry J. z napisem „ ŚP M. : J. - żył 35 lat , J. - żyła 3 miesiące , A. „

Potrzeba wykonania tej płyty wynikała z faktu , że wcześniej , związku z budową katakumby usunięta została stara, poświęcona tym osobom.

Pozwana odwiedza grób rodzinny , co najmniej raz w miesiącu , porządkuje go , sadi kwiaty , zapala znicze. Chociaż mieszka na stałe w K. , chce być pochowana w D. , gdzie przez lata pracowała w miejscowym Urzędzie Gminy i Ośrodku Pomocy (...). Jest wdową, a jej mąż pochowany jest w grobowcu rodzinnym w M. , w którym nie ma już miejsca na dodatkowy pochówek.

Powód mieszka w K. jest emerytem i deklaruje , iż chce być pochowany w cmentarzu przeznaczonym dla miasta w miejscowości C..

Wykupienie miejsca na pochówek oraz urządzenie murowanego grobu wraz z nagrobkiem przez pozwaną zaaprobowala w pełni siostra W. D. , która chce być pochowana gdzie indziej. Pretensje wobec działania siostra wyraził natomiast powód , zarzucając brak uzgodnienia z nim tego przedsięwzięcia , w sytuacji gdy poniosł koszty wykonania zdjęć rodziców na porcelanowym podkładzie.

Sąd ustalił ponadto ,że miejscu pochówku dziadków stron jest miejsce dla jeszcze jednej osoby , o ile ta wykupi je u zarządcy cmentarza.

Strony są ze sobą skonfliktowane na tle majątkowym , prowadząc inicjatywy H. M. liczne postępowania przed różnymi instytucjami , w tym spory sądowe.

Nieporozumienia pomiędzy bratem i siostrą wynikają także z faktów związanych z opieką nad N. M. za jego życia , który pierwotnie przebywając u córki następnie trafił do powoda , którego ustanowił spadkobiercą testamentowym oraz darując mu nieruchomości w D.. N. M. , który ostatnie lata życia spędził w (...), a którego pogrzeb zorganizował powód ,

życzył sobie, aby w grobach M. został pochowany jeszcze ktoś z członków rodziny z tym , że miał być zachowany nagrobek jego rodziców.

Kwalifikując roszczenie H. M. jako wywodzone z naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do kultu osób zmarłych oraz prawa do współdecydowania o sposobie zadysponowania wolnym miejscem pochówku , Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda domagającego się usunięcia nagrobka wraz z płytą , wykonanego przez siostrę miejscu , gdzie spoczywają ich siostra oraz wuj za nieuzasadnione.

W rozważaniach prawnych odwołując się w szczególności do brzmienia art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy O cmentarzach i chowaniu zmarłych stwierdził , że obydwie strony sporu są , jako osoby najbliższe pochowanych w grobach rodziny M. zmarłych , uprawnione do współdecydowania o tym jak zadysponować wolnym miejscem dla dochowania pochówku. Samodzielna decyzja w tym zakresie pozwanej nie naruszenia współuprawnienia brata, w sytuacji , gdy jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych , jest jeszcze miejsce aby i kolejną osobę można tam pochować.

Swoim zachowaniem nie naruszyła także M. N. prawa pozwanego do sprawowania kultu pamięci osób pochowanych , a przy tym , to ona przed wszystkim ten kult sprawuje , dbając o wygląd zewnętrzny mogił , oraz pielęgnuje pamięć o nich, systematycznie dbając o kwiaty i palenie zniczy.

Zdaniem Sądu Okręgowego , dokonując przebudowy dotychczasowego nagrobka wuja i siostry nie postąpiła przy tym pozwana , co zarzucał jej brat, wbrew woli ich zmarłego w 2010r ojca , życzącego sobie , by nagrobek dziadków nie był naruszany w sytuacji kolejnego pochówku , bo ten nie doznał na skutek prac zleconych przez M. N., jakiegokolwiek uszczerbku.

W apelacji od tego orzeczenia , zaskarżając je w całości , H. M. domagał się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami sporu .

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia go i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- błędu w ustaleniach faktycznych poprzez :

a/ nie ustalenie , iż także apelujący , na równi z siostrą, dbał o miejsce pochowania członków rodziny M. ,

b/ nie ustalenie , iż po jego śmierci także rodzina powoda będzie sprawować kult zmarłych z rodziny M.,

c/ wadliwym ustaleniu , iż podejmując czynności związane z budową katakumby i nagrobka M. N. uszanowała wolę N. M. i nie naruszyła kwatery , w której spoczywają dziadkowie stron,

- naruszenia prawa materialnego a to art 10 ust. 1 ustawy O cmentarzach i chowaniu zmarłych w zw z art. 23 kc , jako konsekwencji oddalenia powództwa w sytuacji , kiedy pozwana dokonała przebudowy dotychczasowej kwatery bez uzgodnienia z bratem , który był do niej , podobnie jak ona , współuprawniony , co powinno prowadzić do uznania , iż tym samym siostra dopuściła się naruszenia dobra osobistego powoda , usprawiedliwiając jego żądanie restytucyjne w postaci usunięcia wykonanego pomnika.

W motywach apelacji H. M. w istocie powtórzył stanowisko , które prezentował w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji , także odwołując się do dotychczasowej oceny zgłoszonego roszczenia.

**Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :**

Środek odwoławczy H. M. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Zarzut dotyczący sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego nie jest usprawiedliwiony albowiem formułując go powód poprzestaje jedynie na przeciwstawieniu faktom ustalonym przez Sąd Okręgowy, własnej wersji zdarzeń, jego zdaniem prawdziwych, bez odwołania się do treści dowodów, które miałyby być nieprawidłowo ocenione, a tym samym nie dawać podstaw do takich konstatacji faktycznych na których zostało oparte kwestionowane apelacją orzeczenie. Tego rodzaju konstrukcja stawianego zarzutu powoduje, że wyczerpuje się on w istocie, w dowolnej polemice z ustaleniami Sądu I instancji.

W tym kontekście należy dodatkowo zwrócić uwagę na to, że z kwestionowanych przezeń ustaleń nie wynika, jak twierdzi powód, iż jedynie M. N. dba o groby M. i tylko ona sprawuje kult ich pamięci ani też to, do czego autor apelacji również odwołuje się jako podstawy ocenianego zarzutu, iż w przyszłości tylko jej syn może zastąpić matkę w dbałości o pamięć po nich.

Nie ma również racji H. M. negując ustalenie dotyczące tego, że siostra uszanowała wolę stron N. M., by nie naruszać, nagrobka jego rodziców A. i M.. Podczas prac związanych z przebudową miejsca pochówku wuja J. i siostry J. nie doszło do uszkodzenia nagrobka rodziców, co wprost wynika ze zdjęć grobów na cmentarzu w D. załączonych do akt / por. k.99 akt / Powód wyrażając w postępowaniu rozpoznawczym stanowisko przeciwne, poprzestał jedynie na twierdzeniach nie oferując dowodów potwierdzających je.

Niezasadność omawianego zarzutu ma to następstwo, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji jako poprawne i kompletne, a przy tym niesprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Chybiony jest również drugi z zarzutów apelacyjnych.

Z utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle wykładni art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 o cmentarzach i chowaniu zmarłych [jedn. tekst DzU z 2011 nr 118 poz. 687] wynika, że ta powoływana przez powoda jako naruszona kwestionowanym orzeczeniem norma, nie jest źródłem powstania na rzecz kogokolwiek prawa do grobu, określając jedynie osoby, którym przysługuje prawo do pochowania w nim.

/ por. dla przykładu judykant SN z dnia 9 grudnia 2011r., publ. OSNC z 2012 nr 6 poz.76/

Zagadnienie, które stanowiło istotę rozstrzyganego pomiędzy stronami sporu, związane z uprawnieniem do zadysponowania wolnym miejscem w grobie, obok wuja i siostry stron, przynależy już sfery praw osobistych każdej z nich; uprawnienia będącego elementem składowym tych, które składają się, ujmowane łącznie, na pojęcie kultu osób zmarłych, uprzednio w tym miejscu pochowanych, rozumianego jako wynikający ze sfery uczuć i odczuć odnoszących się do ich postaci, a którego przejawem jest także okazywanie szacunku, wspomnień i pamięci o nich, sposób urządzenia nagrobka, jego ochrona przed zniszczeniem, jak również składanie wieńców, palenie zniczy.

/ por. także w tej materii dla przykładu, wyrażające tę samą ocenę judykaty Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 1996 r., sygn. I CRN 53/96, publ. Lex nr 750269 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 b stycznia 2013, sygn. I ACa 728/ 12, publ. Lex nr 1283356 /

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że zarówno powód jak i jego siostra [obok ich siostry W. D., która aprobuje działanie pozwanej], są osobami najbliższymi zmarłych, spoczywających dotąd w grobach rodziny M. w D.. Wobec tego są oni współuprawnionymi w ramach realizacji praw osobistych związanych z kultem osób pochowanych do podejmowania decyzji w zakresie zadysponowania wolnym miejscem, a zakres tego uprawnienia po stronie każdego z rodzeństwa jest samodzielny w tym znaczeniu, iż granicą korzystania niego jest takie samo uprawnienie innych jego beneficjentów.

Okoliczności ujawnione w sprawie pozwalają na ocenę, że realizując je poprzez wykupienie zwolnionego miejsca u zarządcy cmentarza i stosownie przebudowując część wewnętrzną grobu oraz sam nagrobek z pełnym poszanowaniem przy tym pamięci osób dotąd pochowanych, M. N. nie naruszyła współuprawnienia brata.

Wprawdzie nie pytała go o zgodę na podjęcie swojego, zrealizowanego później zamierzenia ale równocześnie nie konkurowała z nim o to miejsce, skoro ten o nie się nie ubiegał i nie ubiega nie był i nie jest nadal, co potwierdził w toku procesu, zainteresowany by być pochowany w miejscu spoczynku członków jego rodziny na cmentarzu w D..

Co więcej H. M. nie jest tym samym ograniczony w możliwości zapewnienia sobie miejsca pochówku wśród najbliższych skoro, jak wynika z ustaleń, kolejne miejsce także jest wolne, a przy tym brak jest usprawiedliwionych podstaw do stwierdzenia, że starania brata o nie spotkałyby się ze sprzeciwem pozostałych współuprawnionych, sióstr.

Stawiany zarzut nie jest również trafny dlatego, że powód nie wykazał w postępowaniu aby przez swoje zachowanie, które w jego ocenie ma być źródłem roszczenia ochronnego, pozwana doprowadziła do naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do sprawowania kultu najbliższych zmarłych, uwzględniając inne elementy składające się na jego treść.

Nie dowiódł w szczególności i nie starał się nawet wykazywać tego, że jest ograniczony za przyczyną pozwanej siostry w sprawowaniu go nie może dbać o miejsce pochówku rodziców, dziadków siostry i wuja, składać kwiatów czy pielęgnować ich pamięci przez palenie zniczy, czy w inny sposób okazywać im szacunku. Jeszcze raz należy przy tym podkreślić, że M. N. przebudowując zewnętrznie grobu J. i J. M. zadbała o to by w nowej formie nagrobka fakt ich pochowania w tym miejscu był godnie, w sposób odpowiadający panującym w tym względzie zwyczajom, upamiętniony.

Nie można także uznawać, że opisane dobro osobiste powoda doznało uszczerbku wobec, jak twierdził, wobec uszkodzenia, podczas prac zleconych przez siostrę nagrobka, mogiły rodziców stron. Zgodność ich z rzeczywistością została przez M. N. zaprzeczona, a dowody zgromadzone w sprawie, w tym w szczególności dokumentacja fotograficzna każą ocenić, że depozycje powoda, w tym zakresie nie odpowiadają prawdzie.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.